GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10

N^RO 243.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 12 Września 1829 roku w Sobotę

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 11 Września 1829 r.

Wexle.			żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. h.		2 mies.	—	—	—	—
Berlin	100 tal.	2 mies.	600	—	598	15
Z krot. ter.	. . .	. . .	—	—	—	—
Gdańsk	100 tal.	2 mies.	600	—	—	—
z krot: ter:	. . .	. . .	604	—	—	—
Hamburg, 300 Mk.		2 mies.	904	15	902	—
Lipsk	100 tal.	1 mies.	—	—	—	—
Londyn,	1. l. szter.	3 mies.	41	3	—	—
Moskwa	100 r. b.	1 mies.	—	—	180	—
Petersburg	ditto	2 mies.	—	—	180	—
Paryż,	300 fran.	2 mies.	483	—	—	—
Wiedeń,	150 zł. reń.	2 mies.	621	—	—	—
Wrocław,	100 tal.	2 mies.	600	—	—	—

Gotowe pieniądze	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło. .	—	—	—	—
Imperjały ros.	—	—	34	10
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka	20	—	19	27
ditto stare. ważne .	19	24	—	—
ditto na passir. . . .	—	—	—	—
ditto austrjackie. . . .	—	—	—	—
Frydrychsdory.	—	—	—	—
Pruski kurant	606	—	—	—
ditto bilety kassowe .	—	—	—	—
Assygna. Ros. . . . , . . .	—	—	179	15
Bilety bankowe aust: za 100 f. R.	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto .	—	—	—	—
Listy zastawne, (*)	94	7	93	7

Papiery.	żądano		płacono	
Obligacje udziałowe po zł. 300	307	—	303	—
ditto ditto w partyach.	—	—	—	—
Assekuracje skarb: . . .	—	—	—	—
Obligacje pragskie	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	36	—	35	—
ditto ditto za żołd. . .	—	—	—	—
ditto ditto za inne. . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—	—
ditto ditto w Poz. Ausl.	—	—	—	—

WIADOMOSCI HANDLOWE.

AMSZTERDAM. — *Dnia 1 września.* — Odbyt na zboże znacznie był większy niż zeszłego tygodnia. Płacono pszenicę polską 130-fnt. pstrokatą, po 390 Fl., pośledniejszą 126-fnt. takąż, po 355 Fl.; żyto 116 do 117-fnt pruskie po 162 do 165 Fl.

HAMBURG. — *Dnia 4 września.* — Za obligacje udziałowe polskie, z dostawą na 1 października, żądano 99¾ płacono 99⅝ za sztukę.

LONDYN. — *Dnia 8 sierpnia.* — Dla trwającéj ciągle niepogody, właściciele drożyli się o 2 s na pszenicy, ale nikt po téj cenie brać jéj nie chciał.

— *Dnia 31 sierpnia.* — Dowóz nowéj pszenicy na targ dzisiejszy był nadzwyczajnie wielki, i w ogólności w pięknem ziarnie, ztąd cena jéj spadła znacznie, bo 6 do 8 s w stosunku jak było zeszłego tygodnia, jakoż połowa niesprzedanéj została. Pszenica zagraniczna nie miała żadnego odbytu. — Owies także staniał o 1 s, bo dowieziono go dosyć, a kupujących było bardzo mało.

(*) Nie licząc w to wartości kuponu od 22 czerwca r. b.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE.

— *Dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego.*

Odwołnjąc się do odezwy swéj z d. 11 sierpnia r. b. Nr. 5062 przez pisma publiczne ogłoszonéj, przypomina niniejszém właścicielom listów zastawnych, iż w d. 10, 11, 12 i 14 wydaje bilety wnijścia na zebranie właścicieli listów zastawnych, odbyć się mające w d. 15 m. i r. b w sali giełdowéj, celem wybrania dwóch radców do komitetu właścicieli listów zastawnych. — W Warszawie dnia 19 mca września 1829 r. — Senator wojewoda prezes. *Miączyński.* — Pisarz dyrekcji głównéj *Drewnowski.*

— *Kommissja województwa Mazowieckiego.* — W wykonaniu rozporządzenia kommissji rządowéj przychodów i skarbu z d. 12 sierpnia r. b. Nr. $\frac{71432}{15268}$, gruntującego się na dekrecie N. Pana w Odessie pod d. 28 sierpnia r. z. zapadłego, podaje do publicznéj wiadomości, iż dnia 12 listopada r. b. począwszy od godziny 11 zrana, odbywać się będzie w biórze kommissji wojewódzkiéj w domu rządowym przy ulicy Przejazd Nr. 616 na pierwszém piętrze w sali sessjonalnéj, publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych Lesznowola, składających się z wsiów: Lesznowola, Janczewice, Łazy, Sękocin, Słomin, Nowawola; z kolonji Ludwisgrod, Nowa Iwiczna, Stara Iwiczna, Swinary; z osady Jeziorna; z folwarków: Lesznowola, Janczewice, Nowawola, Sękocin; z gruntu osady leśnéj, w Łazach; z propinacji w całéj ekonomji i lasów, w obrębie tychże dóbr położonego. Przestrzeń ogólna dóbr wynosi włok nowo-polskich 249, morgów 10, prętów kwadr. 109. Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 149,612 gr. 28 w srebrze, albo w listach zastawnych koloru białego nominalnéj wartości.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant, corocznie skarbowi opłacać w dwóch ratach złp. 6808 gr. 25 kanonu, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą. Nadto, przyjmie pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie złp. 156,600 zaciągnioną, od któréj przez następne 24 lata wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa prawem sejmowém z d. 13 czerwca 1825 ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do dóbr tych przywiąza-

nych, opłacać się także będzie nowo ustanowiony podatek ofiary w ilości złp. 3023 gr. 8.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć vadium zp. 20,000 w srebrze lub w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość zp. 20,000.

O innych warunkach licytacyjnych każdy chęć kupna mający poweźmie wiadomość w biórze kommissji wojewódzkiéj, gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą źródła intraty wykazującą, przy wchodzie do sali sessjonalnéj wywieszone będą. Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się. — Działo się w Warszawie d. 4 mca września 1829 r. — Za radcę stanu prezesa, referendarz stanu kommissarz *Kożuchowski.* — Sekretarz jeneralny W. Z. *J. Komierowski.*

— *Kommissja województwa Mazowieckiego.* — W wykonaniu rozporządzenia kommissji rządowéj przychodów i skarbu z d. 12 sierpnia r. b. Nr. $\frac{40025}{95871}$, gruntującego się na dekrecie Najjaśniejszego Pana w Odesie pod dniem 28 sierpnia r. z. zapadłego, podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 5 listopada r. b. począwszy od godziny 11 zrana, odbywać się będzie w biórze kommissji województwa Mazowieckiego, w domu rządowym przy ulicy Przejazd Nr. 646, na pierwszém piętrze, w sali sessjonalnéj, publiczna licytacja na sprzedaż gruntów rządowych Brominy zwanych, w ekonomji Tarczyn obwodzie warszawskim położonych. Ogólna przestrzeń tych gruntów wynosi łokci nowo polskich 3, morgów 27, prętów kwadr. 183.

Licytacja zaczynać się będzie od summy złotych 5117 gr. 10, w srebrze albo w listach zastawnych koloru białego nominalnéj wartości.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy, obowiązany będzie plus licytant, corocznie skarbowi opłacić w dwóch ratach złp. 255 gro. 26 kanonu, z wolnością jednak płacenia takowego monetą brzęczącą.

Oprócz podatków i ciężarów do gruntów tych przywiązanych, opłacać się będzie także nowo ustanowiony podatek ofiary w ilości złp. 56 gr. 25. Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć vadium złp. 511 gr. 22 w srebrze lub listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość zp. 511 gr. 22. O innych warunkach licytacyjnych każdy chęć kupna mający poweźmie wiadomość w biórze kommissji wojewódzkiéj gdzie nawet warunki kupna, wraz z tabellą źródła intraty wykazującą, przy wejściu do sessjonalnéj sali wywieszone będą.

Wolno jest nadto każdemu chęć licytowania mającemu o stanie obecnym gruntów na miejscu przekonać się. — Działo się w Warszawie d. 3 mca września 1829 roku. — Za radcę stanu prezesa, refendarz stanu kommissarz. *Kożuchowski.* — Za sekretarza jeneralnego *Komierowski.*

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* Na skutek zaniesionéj prośby w d. 4 b. m. przez starozakonnego Eliasza Wolf Malinik na teraz pod Nro 1816 w cyrkule 3 mieszkającego, o wydanie duplikatu xiążki legitymacyjnéj w miejsce zagubionéj; wzywa posiadacza lub przywłaściciela, aby takową sam do bióra urzędu municypalnego do wydziału biletów żydowskich oddał, ostrzegając mieszkańców, iż takowa niniejszym umarza się, a zatem w razie dostrzeżenia jéj w obcym ręku, posiadacza onéj za nieprawego właściciela uważać, i do najbliższego kommissarza lub inspektora policyjnego dostawić powinni.— Działo się na posiedzeniu w ratuszu głównym miasta stołecznego Warszawy, dnia 7 września r. 1829. — Vice-prezydent *Lubowidzki.* — Sekretarz jeneralny G. *Jakołkowski.*

Wiadomości Warszawskie.

— W dniu wczorajszym, w doroczną uroczystość imienin J. C. M. X. W. Alexandra Mikołajewicza Następcy tronu, tudzież urodzin W. X. Heleny Olgi Mikołajewny, władze rządowe zebrały się w kościele metropolitalnym, gdzie za najdłuższe zdrowie i pomyślność Najjaśniejszéj rodziny odprawione zostało pontyfikalne nabożeństwo i zaintonowano hymn *Te Deum.*

— Kommissja wdztwa Lubelskiego, ogłosiła licytację powtórną, na dzierżawę podatku koszernego na całe województwo lub w cząstkowych rozkładach na obwody i powiaty, gdyby ryczałtowy nie zgodził się dzierżawca. Termin oznaczono w Lublinie na dzień 1 stycznia 1830 r.

— Kommissja wdztwa Kaliskiego, ogłosiła licytację na sprzedaż dóbr rządowych: Gharchów xięży, Gusin, Kozanki podleśne i wielkie, Wydrzyna i Grzybki. Termina licytacji, w 16, 18, 20, 23, i 25 listopada b. r.

— Dyrekcja jeneralna korpusu dróg i mostów, ogłosiła konkurencję na posadę sekretarza do korespondencji rossyjskiéj, posiadającego przytém język polski, niemiecki i francuzki.

— Dzieła *Waszingtona Irwinga* Amerykanina, po części już są u nas znajome. Ich zaletom świat oddał cześć należną. Tłómaczone były we Francji, i w Niemczech; czytane niezmiernie w Anglji. Wszędzie się dowcip i moralne autora zasady podobały. Naszemu światu czytającemu, oczywiście także się podobały, gdy tłomaczenia polskie jakie się dotąd pokazały, odbyt należyty znajdują. Dla tego tłómacz, w Ufie w gubernii Orenburgskiéj przemieszkujący, piękny uczynił dobór, gdy wybrał do tłómaczenia, *Rysy moralności i literatury.* Serca czułe i w moralności zamiłowane, nie zaniedbają pewnie pospieszyć z prenumerowaniem, i wesprzeć zacne tłómacza przedsięwzięcie.

Tytuł całkowity tłómaczonego dzieła jest: Rysy moralności i literatury albo postrzeżenia we względzie obyczajów, zwyczajów i literatury Anglików i Amerykanów, we dwuch tomach.

Materje Tomu Igo. Szczegóły o autorze. — Podróż. Żona. — Rozko, (uczony Liwerpolanin, bankier). — O autorach angielskich o Ameryce piszących. — O życiu wiéjskiém w Anglji. — Nieszczęśliwa miłość. — Sztuka napisania xiążki. — Król poeta. (Jakób I. król szkocki). — Kościół wiejski. — Wdowa i jéj syn. — Winiarnia pod godłem *Głowy Dzika* na ulicy Iistczipu. Poszukiwania względem Szekspira. — Zmienność literatury. Rozmowa w Opactwie westminsterskiém. — Pogrzeb na wsi. — Kuchnia w oberży, (albo widmo pana młodego). — Westminsterskie Opactwo.

Tomu IIgo. Boże narodzenie. — Dyliżans. — Wigilia narodzenia Bożego. — Dzień narodzenia Bożego. — Obiad na Boże narodzenie. — Mała Brytanja. — Stratford nad Awonem. — Kilka rysów charakteru Indjan. — Filip z Pokanoketu, (wódz indyjski). — Dżon Bul, (albo pospólstwo angielskie). — Ozdoba wioski — Węglarz. — Legenda o sennéj Dolinie. — Posłanie.

Tłómaczenie zupełnie ukończone, otrzymało pozwolenie cenzury. Cena prenumeraty na oba tomy, złp. 10. w Wilnie na miejscu i wszędzie gdzie się prenumerata przyjmować będzie. Ogłosił niniejszą prenumeratę, w Wil-

nie z polecenia tłómacza, Dr. Med. Ferdinand Gutt. Przyjmuje się prenumerata w Warszawie J. Lel.

ROSSJA. — *Z Petersburga dnia* 19 (31) *sierpnia.* — N. Pan manifestem w dniu 10 (22) sierpnia wydanym, rozkazał nowy nabor rekrutów z pięciuset po trzech. Nabor rozpocznie się w dniu 1 listopada, a kończyć się ma niezawodnie w przeciągu dwóch miesięcy. Rekruci brani będą od 18 do 35 lat.

— Zostający przy J. C. M. W. Xięciu Cesarzewiczu kamerdynerowie: Kochanowski i Fryze, w nagrodę długoletniéj i gorliwéj służby, otrzymali stopień 8 klassy.

— Panna Marja baronówna Rozen, synowica jenerała-adjutanta barona Rozen 1, mianowana frejliną N. Cesarzowéj.

-- Dnia 26 lipca xiąże Afgański Muchammed Mustefa przybył tu z Orenburga. Afganie są narodem wojennym koczującym na granicach angielskiéj Indji; mogą wyprowadzić w pole 200,000 ludzi. Od r. 1826 rządzi tym krajem dwóch braci synów Timur Chana, zmarłego 1793 r. Jeden z nich, Jar Mohamed Chan, rezyduje w Pejszbaver, drugi, Purdil Chan, w Kandahar. Obydwaj bracia są znani jako bohatyrowie na wschodzie. -- Trzeci brat, Dost Mochamet-Chan, który mieszkał w Kabul, został przez braci wypędzony z tamtąd r. 1826. Afganie, tudzież ich sąsiad Raja w Laborc, pan krajów aż do Kokand, który także niedawno 2 posłów w Peterburgu są znani, jako przyjaciele Rossji.

--- *Z Odessy* 7 (19) *sierpnia* --- W ciągu ostatnich dni nie mieliśmy żadnéj nowéj obawy względem zarazy; lecz dnia onegdajszego znaki jéj pewne okazały się w kwarantanie portu, na kobiecie, która już od 25 lipca była zamknięta jako podejrzana, i która na ulicy Rybnaja miemieszkała w téj saméj chacie, co i owa stara kobieta, która uległa zarazie 26 lipca. Można uważać ten wypadek za bardzo szczęśliwy dla miasta. Gdyby kobieta która zachorowała w dziesięć dni po zamknięciu, nie mając żadnych związków, i zachowując wszystko co radzi ostrożność, gdyby ta kobieta i wszyscy ci którzy mieli związki z owym domem, nie byli oddzieleni w swoim czasie i gdyby część miasta w któréj mieszkała, nie była otoczona kordonem zdrowia, jest pewna, że zaraza która dotknęła tylko jéj osobę, pokazałaby się była w 10 lub w 20 miejscach i byłoby w ówczas bardzo trudno wstrzymać jéj skutki.

Ostatnich dni, wyjąwszy Kozaka o którym spomnieliśmy niedawno, nikt nie umarł we wsiach Ussatowy chutor i Kujalnik. W téj ostatniéj zachorowały tylko dwie osoby. Przeniesione zostały ze wsi do kwarantanny portu, wraz z 6 innemi, to jest dwiema które zaczynają przychodzić do zdrowia; i dwiema choremi od niejakiego czasu i dwojgiem dzieci podejrzanych o zarazę.

ANGLJA. -- Na dowód jak błahe wiadomości, obok ważniejszych zawiera dziennik angielski w mieście chińskiém Kanton, wychodzący, umieściły niektóre pisma wyjątki z niego: Ospa naturalna pozbawiła w kantonie w marcu r. b. życia kilka tysięcy ludzi; w ostatnich czasach zaczęto szczépić ospę. Z Pekingu donoszą, że cesarz pozwolił najmłodszemu bratu swemu wyjść na przechadzkę w obwodzie pałacu, a wujowi swemu, starcowi 84 letniemu pozwolił stanąć, lub uklęknąć w obec siebie, lub w obec cesarzowéj wdowy.

-- Donoszą z Rio Janeiro pod d. 12 czerwca, że wojsko z Niemców złożone, które od czasu ostatniego zbuntowania się, nie było czynne, nową organizację otrzymali i w głąb kraju wyruszy.

-- Jenerał Barradas wydał do wojska przeznaczonego na wyprawę do Mexyku, odezwę w kwaterze głownéj Regia. W zywa w niéj, aby karnością i męztwem starało się odnosić zwycięztwo, było ludzkie, i strzegło się ucisku oraz rabunku, pomnąc że takie postostępowanie zamienia lud w nieprzyjaciela. Obiecuje w końcu, nagrody dla odznaczających się cnotą i bohaterstwem, a surowe kary na przestępców, którzyby poważyli się niecném postępowaniem plamić imie Hiszpana.

RECJA. — (Dokończenie rapportu prezydenta Grecji, czytanego po zagajeniu czwartego zgromadzenia narodowego.)

Od s tycznia 1828 do 30 kwietnia 1829 *Przychód Grecji*

Dochody krajowe — — — — —	8,539,969	P. t.
Kapitały banku nar. — — — —	2,034,660	—
Zdobycze morskie — — — —	233,414	—
Wierzytelności rządowe — — —	455,845	—
Kapitały przez prezydenta zaliczone —	1,706,576	—
Subsydja francuzkie — — — —	8,255,000	—
Subsydja rossyjskie — — — —	4,383,200	—
Razem	25,618,664	—

Wydatki Grecji w czasie wyżéj określonym.

Wojsko i flotta — — — — —	18,647,214	—
Rozmaite zakłady dla służby publicznéj	684,3[illegible]5	—
Płaca urzędników i administracja —	1,879,[illegible]64	—
Procent banku narod. — — —	38,779	—
Dom sierot z ich ubraniem — —	666,508	—
Jałmużny i żywność dla ubogich —	356,880	—
Zaliczenia wierzycielom rządowym —	281,771	—
Zaległości dzierżawców rządowych —	658,948	—
Lordowi Cochrane — — — — —	159,510	—
Austrjackiemu kontradmirałowi za zdobycze morskie — — — — — — —	115,831	—
Gotowizna w skarbie — — — — —	2,129,022	—

Winniśmy tu nadmienić:

1) Że oprócz otrzymanych już subsydjów pieniężnych od króla francuzkiego, monarcha ten wydać chce jeszcze od 1 kwietnia 1829 miesięcznie po 100,000 fr. na potrzeby i organizację regularnego wojska greckiego; że wojsko wyprawy francuzkiéj zostawiło nam również konie i inne materjały wojenne, które z zaległych i nieopłaconych subsydjów mają być zapłacone; nakoniec że baron Rouen uwiadomił nas niedawno, iż wkrótce na rachunek zaległych subsydjów złoży rządowi greckiemu 500,000 fr.

2) Że z rozkazu N. cesarza rossyjskiego otrzymaliśmy przed kilkoma tygodniami wexle na miljon rubli. Posłano je do Neapolu dla spienięženia i oczekujemy tych pieniędzy.

3) Że w summie 1,706,576 piastrów któreśmy wydali na wystawienie i koszta domu sierot, oraz na wiele innych robot publicznych, przez które tysiące ubogich na chléb zarabiało, jest około 900,000 piastrów, które nam powierzyli spaniałomyślni przyjaciele Greków. Reszta 800,000 piastrów wraz z summą 212,000 którąśmy jeszcze przed przybyciem naszém do Grecji na wspomożenie wojska zachodnio-greckiego posłali, jest ostatkiem naszego majątku, którąśmy wówczas mogli rozrządzać.

Dobroczyńcom Grecji zdamy obszernie sprawę z użycia pieniędzy, które nam powierzyli. Widzicie stan małych dochodów naszych, i zarazem możecie zmierzyć ogromną pracę, jakiéj się podjąć musicie, jeśli chcecie postawić skarb w możności spłacenia zobowiązań narodu i opędzenia najkonieczniejszych potrzeb. Dołożyliśmy wszelkiéj pilności, ażeby wam przysporzyć dochodów; uwiadomię was o wszelkich krokach moich do dworów sprzymierzonych w celu zaciągnienia pożyczki 60 miljonów fr. pod królewską

ch protekcją. Czytać będziecie korrespondencje w téj mierze i powezmiecie takie jak ja nadzieje.

W ogólności pragniemy, ażebyście w teraźniejszém trudném położeniu radzili się mocarstw sprzymierzonych i wszystkich cywilizowanych ludów. Łącząc przeszłość z teraźniejszością, łatwo natraficie na właściwe środki postawienia narodu najodpowiedniéj przyszłemu losowi, jaki mu przeznaczyła opatrzność Wszechmocnego. My sami możemy się przyłożyć do tego dzieła tylko szlachetnością, którą nas przenika świętość naszéj sprawy, oraz czystość i umiarkowanie zasad, których się trzymać będziemy, ażeby wspierać tę świętą sprawę naszą.

Układy rozpoczęły się. Jeśli stosownie do traktatu londyńskiego do należenia do nich będziemy wezwani, wypadnie wam opatrzyć rząd potrzebném pełnomocnictwem. Możecie już naradzać się nad tą sprawą, jako dokładnie objaśnieni z przełożonych wam urzędowych dokumentów, które nie dozwalają wątpić o planie pacyfikacyjnym, w naradach londyńskich przyjętym.

Jeszcze raz powtarzamy: Najprzód zapytajcie się waszego serca, weźcie na rozwagę uczucie waszych obowiązków i nie wątpijcie o sprawiedliwości monarchów sprzymierzonych. Powtóre, zastanówcie uwagę nad wewnętrzną administracją i połączywszy głos wasz z mojém zdaniem, które wam w przedmiocie tym wynurzyłem, będziecie mogli osądzić, że nie podobna jest urządzać ją przez prawa konstytucyjne i stałe, dopóki nie rozstrzygnie się stanowczo los Grecji. Może będziecie mieli pobudki, potwierdzić aż do czasu onéj epoki, dalsze trwanie systemu tymczasowego, z tém zastrzeżeniem, ażeby rząd otoczony nową radą wewnątrz utrzymać i ustalać mógł porządek i spokojność, przedsiębrać z pożytkiem rewizję praw konstytucyjnych i wszystko to, czego szczególniéj wymaga honor, sprawiedliwość, roztropna przezorność i dorzeczność. Do téj samej kategorji należą środki, tyczące się skarbowości i publicznego kredytu, oraz długu zagranicznego i wynagrodzeń, słusznie należących się obywatelom, którzy Grecji poświęcili majątki, i zapłat przyobiecanych na zgromadzeniach narodowych w Astros, Epidaurus i Trezenie tym uboższym i walecznym, którzy przelewali krew za ojczyznę i w ogólności nakoniec, zasileń, należących się od rządu z jednéj strony leżącym w zwaliskach miastom, z drugiéj szanownemu i nieszczęśliwemu stanowi włościańskiemu.

Ażeby się w tém wszystkiém pożytecznie rozczytać, potrzeba czasu lub objaśnień zagranicznych, których nam niedostaje, oraz krajowych objaśnień, które starannie będziemy gromadzili. Wszakże dokonacie połowy dzieła, jeśli już dzisiaj uchwalicie zasady i postawy, podług których rząd z radami swemi trudnić się ma każdą odnogą tych ważnych przedmiotów. Ale dzieło to, wtenczas dopiero będzie dokonane, gdy powtórnie się zgromadzicie, ażeby poznać czynności rządu i stanowczo naradzać się nad projektami, które wam przełożę. Ten plan gdy przyjmiecie, odpowiadać będzie rząd na zasadach przez was uchwalonych, mocarstwom europejskim, ile razy iść będzie o tranzakcje, z traktatem londyńskim związek mające. Wszelako tranzakcje wtenczas dopiero będą naród obowiązywały, gdy przez was zostaną ratyfikowane. Toż samo mówiemy o prawach konstytucyjnych; będą one stanowione po dojrzałéj rozwadze i namyśle, a od was zależéć będzie ich potwierdzenie. Nakoniec, oznaczycie także zasady i formy, podług których wszystkie inne sprawy mają być uporządkowane, aż do zwołania nowego zgromadzenia narodowego. Tymczasem przed zamknięciem teraźniejszego, łącznie ubiegać się będziecie, aby być organem, przez który naród dzięki zaséła losami narodów kierującéj opatrzności bozkiéj, oraz wdzięczność wynurza dostojnym dobroczyńcom swoim, monarchom sprzymierzonym, ich admirałom, wyprawie morskiéj, jéj sławnym dowódzcom, i przyjaciołom Greków, którzy przez liczne i nieustanne dzieła miłosierne, oraz wielkie usiłowania, Grecji życzliwość swoję okazali.

Wyłożywszy wszystko otwarcie i szczérze, wypełniłem Mości Panowie, obowiązek mój względem narodu. Od niego mając sobie powierzony piérwszy urząd, mam się za szczęśliwego, że mu resztę dni moich mogę poświęcić, szczególniéj, jeśliby mi wypadło, jak pragnę, służyć ojczyznie, jako najprostszy obywatel. Tym sposobem mógłbym tym skuteczniéj dowieść Grekom, ile czuję za ponawiane dowody ich zaufania. w Argos d. 23 lipca 1829. — Prez. J. A. Capodistrias.

TURCJA. — *Z Carogrodu d.* 10 *sierpnia.* — Dnia wczorajszego przeniósł się sułtan uroczyście z chorągwią proroka z obozu pod Therapia do koszar w Ramisz-czyflik. Sułtan nie jechał konno, jak zwykle, ale w sześciokonnéj, wyzłacanéj karecie w towarzystwie ministrów i 2000 wojska z obozu pod dowództwem Osmana paszy. Chorągiew zwykle w karecie przewożona, przewieziono teraz konno, a 2 pieszo idący emirowie trzymali ją za sznury. Flotta stojąca na kotwicy w zatoce bujukderskiéj salutowała wystrzałami wyjeżdżającego z Therapji sułtana, a stojące tam angielskie okręty dały ognia 21 razy. Kapudan pasza podziękował niezwłocznie za tę grzeczność komendantowi angielskiemu, na pokładzie jego okrętu.

— W górach miały się pokazać oznaki buntownicze, pomiędzy tamtejszymi Rajasami; Porta posłała tam z tego powodu swego urzędnika.

— Z Odessy przysłano z rozkazu N. Cesarza Rossji do Stambułu, 40 jeńców tureckich, a spodziewają się jeszcze 60 innych.

— Goniec smirneński donosi z Alexandrji pod d. 7 lipca: Wicekról zajęty jest ciągle reformą wewnętrznéj administracji, wojska i marynarki, ale zapomina o polepszeniu losu ludności arabskiéj, o rolnictwie i handlu, którego duszą jest wolność. W pułkach nowo egipskich wykonywają muzyki Rossiniego kompozycje z taką dokładnością, jak w pułkach europejskich.

— *Dnia* 16 *sierpnia.* — Byliśmy tu świadkami dwóch ważnych układów, z których jedne tyczyły przywrócenia pokoju z Rossją, drugie o losie Grecji stanowiły. Jenerał Müfling poseł pruski miał kilkakrotne konferencje z tutejszymi dyplomatami i urzędnikami dworu. Jak słychać, dopiął on celu poselstwa swojego: Porta oświadczyła się gotową do zawarcia pokoju i do wypełnienia głównych warunków manifestu rossyjskiego; już nawet posłać miała rozkaz wielkiemu wezyrowi, aby zaczął z jenerałem Diebitschem układać się o pokój. Drugi punkt konferencji jen. Müfling to jest sprawa Grecji, niemniej pomyślnie załatwiony został, główny bowiem przedmiot, to jest przyjęcie traktatu z d. 6 lipca, jest jednym z warunków manifestu rossyjskiego. Z teatru wojny, nie odebraliśmy żadnych wiadomości.

— Do dzisiejszego Numeru przyłącza się prospekt na *Rozrywki w samotności.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nro. 472